

## **Dariusz Rozwadowski**

### **Prawdziwe oblicze oświecenia**

#### **Antychrześcijański charakter oświecenia**

Oświecenie nazywane jest wiekiem rozumu. Rzeczywiście nie można zaprzeczyć, że w tej epoce nastąpił gwałtowny rozwój nauki, ale czy naprawdę była ona tak świetlana i pełna pozytywów, jak się ją najczęściej przedstawia? Odkryjmy prawdziwe oblicze oświecenia.

Oświecenie najczęściej przedstawia się w bardzo pozytywnym świetle, jako czas intensywnego rozwoju nauki i walki z absolutystycznym uciskiem, który zapoczątkował zmiany owocujące powstaniem nowoczesnego społeczeństwa i narodzinami praw człowieka. Wiek XVIII poza szybkim postępem w wielu dziedzinach nauki wiązał się również z dekadencją, upadkiem tradycyjnego systemu społecznego i uzyskaniem hegemonii przez liberalizm, czyli ideologię indywidualnej wolności, której granice wyznacza jedynie wolność drugiego człowieka. Liberalizm, choć motywował do działania, nie potrafił stworzyć skutecznej bariery dla ludzkiej chciwości, więc gdy pojawiały się sprzyjające warunki do wyzysku, liberalizm ten wyzysk uzasadniał.

Filozofia oświecenia była antymonarchiczna, antyklerykalna i antychrześcijańska. W jej założeniach dostrzegalna jest radykalizowana kontynuacja poganizmu. Oświeceniowi myśliciele występowali przeciwko religii, a zwłaszcza Kościołowi katolickiemu. Jednym z centralnych nurtów oświecenia był deizm, czyli pogląd, że świat został wykreowany przez bezosobowego Boga, który jednak nie ingeruje w stworzone przez siebie dzieło. Według oświeceniowych filozofów tylko istnienie takiego Boga można racjonalnie uzasadnić. Deizm w pewien sposób stworzył grunt pod ateizm, który wówczas nie funkcjonował jeszcze w dzisiejszym rozumieniu<sup>1</sup>.

#### **Rozwój wolnomularstwa**

Deiści w większości przypadków krytykowali także rządy absolutne, do których obalenia dążyli. To wszystko powodowało, że antyreligijne i antymonarchistyczne hasła nie mogły być formułowane nawet w dyskusjach salonowych. W związku z tym oświeceniowe koncepcje społeczne i polityczne niezwykle intensywnie rozwijały się w łonie tajnych łóż wolnomularskich. Pierwsza Wielka Loża została utworzona w 1717 roku w Londynie. Bardzo istotne znaczenie miało również powołanie do życia w 1773 roku loży Wielki Wschód Francji, która zrzeszała wszystkie rozproszone loże francuskie<sup>2</sup>.

Warto zauważyć, że wolnomularstwo nie powstało wskutek inicjatywy oświeceniowych filozofów, ale założycielami pierwszej loży i twórcami pierwszej konstytucji masońskiej byli pastory – anglikanin John Desaguliers i prezbiterianin James Anderson<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii, tom II. Filozofia nowożytna do 1830 roku*, Warszawa 2022, s. 72-73.

<sup>2</sup> K. Karoń, *Historia antykultury*, Warszawa 2018, s. 291.

<sup>3</sup> *Ibid.*, s. 291.

Tajny charakter lóŝ spowodował, ŝe w szybkim tempie przenikały do nich wpływy ezoteryzmu, gnozy, magii, astrologii i wszelkiej tzw. wiedzy tajemnej. W loŝach opracowano symbolikę i liturgię tego, co moŝna określić religią deistyczną. Wolnomularstwo rozprzestrzeniało się bardzo szybko, odgrywając coraz istotniejszą rolę i wywierając znaczący wpływ na decyzje polityczne. Walnie przyczyniło się do wybuchu rewolucji francuskiej i zacieklej walki z Kościołem katolickim<sup>4</sup>.

### **Zniszczyć Kościół katolicki**

Oświeceniowe elity odrzuciły chrześcijaństwo i jako jeden ze swoich głównych celów uznały sekularyzację życia społecznego. Dąŝono do tego, by pozbawić papieża wpływu na władzę polityczną i oddziaływania na społeczeństwa ówczesnych państw. Warto w tym miejscu zauwaŝyć, ŝe w oświeceniu starano się osłabić pozycję katolicyzmu jako religii uzasadniającej moralność ograniczającą humanistyczną samowolę, tworząc w zamian nową religię, która w ŝaden sposób nie krępowałaby ludzkiego indywidualizmu. Nie chodziło zatem o likwidację religii jako takiej, ale o unicestwienie katolicyzmu. Oświecenie całkowicie odrzucało ideę osobowego Boga, który ustanawia niezmiennie zasady moralne. Zarówno głosiciele empiryzmu, jak i racjonalizmu za narzędzie porządkujące obraz rzeczywistości uznawali rozum. Dzieliło ich jedynie ŝródło wiedzy o świecie, które uznawali za najwaŝniejsze.

Takie poglądy zaowocowały pierwszym nowoŝytnym ludobójstwem na szeroką skalę, jakim była rzeź katolików w Wandei podczas rewolucji francuskiej. Owocem oświecenia był gwałtowny przewrót społeczny, któremu towarzyszyły terror i fala zbrodni, z ludobójstwem na czele. Walka z katolicyzmem i próba budowania świata na kulcie rozumu bardzo szybko przyniosły rzeź niewinnych oraz zniszczenie tradycyjnego porządku.

Rewolucjoniści rozpętały prześladowania księŝy i zakonnic. Szacuje się, ŝe w czasie rewolucji wymordowano ok. 3 tysięcy duchownych. Większość księŝy nie zgodziła się przyjąć konstytucji cywilnej kleru z 1790 roku. Nie mogło być w tym nic dziwnego, poniewaŝ konstytucja ta negowała wyznanie wiary w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Ponadto rewolucjoniści stworzyli zapis w tym dokumencie, zgodnie z którym biskupi mieli być wybierani w demokratycznych wyborach, takŝe bez osoby niewierzące i jawnych wrogów Kościoła. Było to zaprzeczeniem sukcesji apostołskiej Kościoła oraz zaprzeczeniem faktu, ŝe Kościół został zbudowany przez Chrystusa. Konstytucja cywilna kleru Boga zastępowała jakas̄ „demokratyczną większością”<sup>5</sup>.

Widzimy zatem, ŝe rewolucjoniści chcieli zniszczyć Kościół katolicki we Francji za pomocą stanowionego prawa. Pierwszym elementem tej strategii była wspomniana wyŝej konstytucja cywilna kleru. Rok później, bo 15 sierpnia 1791 roku wprowadzono zakaz noszenia strojów duchownych (sutann i habitów). Z kolei 27 maja 1792 roku wprowadzono nakaz deportacji do kolonii kaŝdego kapłana, który odmówił przysięgi na konstytucję cywilną kleru. Wreszcie 18 marca 1793 roku wprowadzono karę śmierci za odmowę tej przysięgi. Kara śmierci była

---

<sup>4</sup> Ibid., s. 292.

<sup>5</sup> G. Kucharczyk, *Chrystofobia. 500 lat nienawiści do Jezusa i Kościoła*, Warszawa 2020, s. 83.

rociągnięta także na osoby świeckie, które pomagały lub udzielały schronienia duchownym odmawiającym przysięgi. Śmierć groziła również wszystkim tym, którzy brali udział w nabożeństwach odprawianych przez niezaprzysiężonych kapłanów albo korzystały z udzielanych przez nich sakramentów<sup>6</sup>. Prześladowania duchownych katolickich podczas rewolucji francuskiej przypominały prześladowania pierwszych chrześcijan w Imperium Rzymskim. Wierzący musieli zejść do katakumb, ukrywać się. Takimi katakumbami okazały się domostwa chłopskie i mieszczańskie. To właśnie prosty lud, nie bacząc na bardzo surowe kary, chronił kapłanów i zakonników oraz razem z nimi szedł na szafot za wytrwanie w wierze<sup>7</sup>.

Nienawiść do duchowieństwa i Kościoła wprost wypływała z filozofii oświecenia. Wolter, jeden z największych filozofów tego okresu i ojców ideowych rewolucji, który uważał, że wszelkie zło pochodzi od kleru<sup>8</sup>. Za swoistego prekursora rewolucji można uznać również Jana Jakuba Rousseau. Przedstawiona przez niego wizja ludzkości stworzyła grunt pod późniejsze utopijne ideologie, takie jak np. marksizm. Zdaniem Rousseau na płaszczyźnie ekonomiczno-politycznej warunkiem pozytywnych zmian miała być likwidacja własności prywatnej, stanowej struktury społecznej i władzy monarchicznej. Dokonał on podważenia wiary w dobro i sprawiedliwość dawnej struktury społecznej. Rousseau śmiało można nazwać prekursorem współczesnej antykultury<sup>9</sup>.

Rewolucja francuska była totalnie destrukcyjną siłą. Doprowadziła nie tylko do zniszczenia starego porządku polityczno-społecznego we Francji, była areną pierwszego w dziejach zorganizowanego ludobójstwa, ale z niej zrodziły się liczne lewicowe idee takie jak feminizm, etatyzm, rasizm, czy socjalistyczny kolektywizm<sup>10</sup>. Epoka oświecenia słusznie nazywana jest czasem rozwoju nauki. Jednak poza tym była okresem narodzin poglądów i przekonań leżących u podstaw powstałych później zbrodniczych ideologii, takich jak chociażby komunizm odpowiedzialny za dziesiątki milionów ofiar i brutalne prześladowanie chrześcijan.

---

<sup>6</sup> Ibid., s. 83-84.

<sup>7</sup> Ibid., s. 84-85.

<sup>8</sup> M. J. Chodakiewicz, *O prawicy i Lewicy*, Warszawa-Gdańsk 2013, s. 99.

<sup>9</sup> K. Karoń, op. cit., s. 304.

<sup>10</sup> M. J. Chodakiewicz, op. cit., s. 100.